

kiemu sposobowi narracji, a zwłaszcza dzięki doborowi uczestników dyskusji pozycja ta może stać się znakomitym materiałem do refleksji dla znawców tematu i tych, którzy dopiero wchodzą w problematykę imperialnego państwa rynkowego.

Magdalena Waniewska-Bobin
Instytut Politologii KUL

Spółczesność, gospodarka, ekologia. Perspektywa encykliki „Caritas in veritate”, red. Stanisław Fel, Maciej Hułas, Stephan Georg Raabe, Lublin: Wydawnictwo KUL 2010, ss. 261.

Globalizacja nie jest „złem wrodzonym”, jest szansą, którą świat musi mądrze wykorzystać – taki głos dobiega nas z Watykanu. Swoją encyklikę społeczną *Caritas in veritate* Benedykt XVI ogłasza w bardzo ważnym i trudnym dla świata momencie (7 lipca 2009 roku): światowego kryzysu gospodarczego i zagubienia społecznego, desperacji i bezradności wobec procesów ekonomii oraz narastającego kryzysu wartości. Dodające otuchy słowa papieskiego dokumentu czytamy w czasie, gdy we współczesnym świecie coraz większą rolę zaczynają odgrywać mechanizmy życia politycznego, a zwłaszcza ekonomicznego, które już coraz mniej mają wspólnego z dobrem wspólnym. Brak zaczepienia tego systemu globalnego w aksjologii sprawia, że narasta korupcja na szczeblu instytucjonalnym – zarówno, gdy idzie o państwo, jak i światowe korporacje. Powiększa się także przepaść między wielkimi możliwościami, które w istocie dostępne są dla nielicznych, potrafiących je wykorzystać, a realiami rozwoju całych społeczeństw, poszczególnych grup społecznych czy społeczności lokalnych, tkwiących w niedorozwoju. Efektem tego jest zaś kryzys więzi społecznych. Papieska encyklika ten stan rzeczywistości dostrzega i krytykuje, ale przede wszystkim swą uwagę kieruje na przyszłość, z nadzieją patrząc na procesy globalizacji, które dają niespotykaną dotychczas możliwość sprawiedliwego podziału bogactw na świecie. Nie jest to jednak łatwa lektura, ma zresztą nie tylko charakter społeczny, ale też teologiczny. Aby łatwiej ją było odczytać, potrzebne są wskazówki.

Recenzowana tu książka jest pokłosiem konferencji naukowej, zorganizowanej przez Instytut Socjologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II i Fundację Konrada Adenauera, zatytułowanej *Spółczesność – gospodarka – ekologia. Perspektywa „Caritas in veritate”*, która odbyła się trzy miesiące po ogłoszeniu encykliki przez Benedykta XVI (w dniach 12-13 października 2009 roku). Jej głównym

celem było zdiagnozowanie i ocena ówczesnej sytuacji społeczno-gospodarczej oraz ewentualne wskazanie możliwych rozwiązań z perspektywy społecznego nauczania Kościoła, przede wszystkim zawartego w najnowszej encyklice papieskiej *Caritas in veritate*. Do Lublina zawitali więc goście z uniwersytetów niemieckich i polskich, swoimi wystąpieniami wpisując się w znany paradygmat katolickiej nauki społecznej: „zbadać, ocenić, działać”. Stąd też konferencyjne prelekcje w naturalny sposób zostały podzielone na trzy części: w pierwszej diagnozowano globalną rzeczywistość i tworzące ją procesy społeczne, gospodarcze i polityczne; w drugiej, głównym przedmiotem refleksji był tekst papieskiej encykliki i poruszane w nim problemy; w części trzeciej podjęto próbę wskazania możliwości praktycznego przełożenia wartości wyeksponowanych we wspomnianym dokumencie.

Książka wykracza jednak poza konferencyjne wystąpienia, co przyznają jej redaktorzy we Wstępie – same referaty zostały poszerzone, a zbiór tekstów uzupełniony został pracami autorów, których obecność pomogła zbudować ten wszechstronny komentarz do encykliki *Caritas in veritate*. Publikacja składa się z 13 artykułów i napisanego w dwóch językach (polskim i niemieckim) Wstępu, zarysowującego problematykę poszczególnych tekstów. Należy też zaznaczyć, że książka została zadedykowana zmarłemu 21 sierpnia 2009 roku śp. ks. prof. dr. hab. Franciszkowi J. Mazurkowi, wybitnemu znawcy katolickiej nauki społecznej, autorowi wielu prac naukowych (m.in. poświęconych interpretacjom ogłoszonych encyklik społecznych i innych dokumentów, związanych ze społecznym nauczaniem Kościoła), wieloletniemu wykładowcy i pracownikowi Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, który miał zamiar także wziąć udział w tej konferencji, ale referat, który na nią przygotowywał, okazał się ostatnim, nad jakim pracował. Nie zdążył go już nawet dokończyć.

Za swoiste wprowadzenie w tematykę globalizacji należy uznać tekst Witolda Morawskiego, analizujący globalne konfiguracje, ujmowane jako pewne całości zbudowane ze struktur, agencji (podmiotów działających) i pośredniczących instytucji (np. państwo, rynek, bank czy Kościół). Od tych ostatnich – zdaniem Autora – zależy sukces, czyli zrealizowanie zamierzonego celu. Instytucje bowiem są mostami, które umożliwiają ludziom (tj. agencjom) tworzenie relacji współpracy w ramach procesów strukturalnych. Same konfiguracje jednak są tymczasowe – „powstają, trwają i zanikają” – a infrastruktura instytucjonalna często nie potrafi sprostać globalnym wyzwaniom (przykład Rady Bezpieczeństwa ONZ). Konfiguracje XX wieku kształtowane były zwłaszcza w sferze ekonomicznej – leseferyzm, keynesizm, neoliberalizm. Podobnie teraz, w obliczu światowego kryzysu konfiguracja będzie się zmieniać, lecz mimo amerykańskich zapowiedzi („yes, we can”), nie wiadomo jeszcze, w jaki sposób to nastąpi. Morawski jest zdania, że realne widzenie rzeczywistości domaga się przede wszystkim nadania znaczenia współzależnościom, uwarunkowanym m.in. rewolucją naukowo-techniczną, globalną ekonomią czy zmianami świadomości społeczności międzynarodowej. *Deklaracja Współzależności* mogłaby stać się dla zglobalizowanego

świata tym, czym *Deklaracja Niepodległości* była w epoce państw narodowych. Globalizacja nie przebiega bowiem spontanicznie, ale wedle określonych wizji, projektów. Autor – w perspektywie historycznej – opisuje trzy fale globalizacji i trzy najważniejsze ujęcia badawcze, próbujące poznać procesy globalizacyjne: strukturalizm, konstruktywizm oraz konfiguracyjizm, za którym opowiada się sam Morawski.

Odpowiedzią na zastany świat globalny, pełen chaosu i relatywistycznych projektów są dwa słowa: miłość i prawda. Te „dwa źródła” łączą się w nauczaniu społecznym Kościoła w jeden niepodzielny strumień. Tak Lothar Roos, Autor kolejnego artykułu, zarysowuje rolę nauki społecznej Kościoła – „*caritas in veritate in re sociali*”. W tej wizji życia społecznego, ważne miejsce zajmują zasady etyczno-społeczne, które Autor omawia w swoim tekście. Zostały one podzielone na trzy grupy: w pierwszej (teoretyczno-poznawczej) znajduje się antropologia teologiczna, powszechne prawo moralne oraz etyka; w drugiej – zasady subsydiarności, personalności i solidarności; trzecią grupę stanowią zaś zasady miłości, sprawiedliwości i dobra ogółu. Roos akcentuje też, że żaden z poprzednich papieży nie uwypuklił tak zdecydowanie, jak Benedykt XVI w swojej pierwszej encyklice społecznej, wewnętrznego związku między wiarą a rozumem, czyli między chrześcijańskim obrazem człowieka a rozwiązywaniem problemów zglobalizowanego świata. Dlatego też największą siłą w procesie rozwoju jest chrześcijański humanizm, ożywiający miłość i kierujący się prawdą.

Pozostałe teksty publikacji wprowadzają nas w kolejne części papieskiej encykliki i poruszane w nich problemy. Joachim Wiemeyer zastanawia się nad możliwością sprawiedliwie kształtowanej globalizacji, koncentrując się na podmiotach, na których spoczywa powinność sprawiedliwego kształtowania, oraz na dziedzinach, w których ono jest możliwe. Owymi podmiotami są np. państwa, organizacje międzynarodowe, koncerny transnarodowe, wspólnoty religijne, ale i organizacje pozarządowe, stanowiące społeczeństwa obywatelskie. Natomiast do najważniejszych dziedzin, które powinny być kształtowane, należą: rynki finansowe, handel światowy, ochrona przyrody i migracje. Ten ostatni problem – mobilności ludzkiej w epoce globalizacji – porusza Albert-Peter Rethmann w tekście *Sprawiedliwość globalna a suwerenność państwowa. Kontrowersyjna kwestia granic suwerenności państwowej w obszarze polityki migracyjnej i azylowej*, bardzo szczegółowo opisując kwestię etyczno-prawnych podstaw uzasadniających politykę imigracyjną państw. Co uprawnia państwo do tego, by dla jednych ludzi otwierać swoje granice, a dla innych je zamykać? Szukając odpowiedzi na to pytanie, Autor stara się przede wszystkim ustalić, czy państwo z etyczno-prawnego punktu widzenia może utrudniać ludziom imigrację.

Benedykt XVI duży nacisk w swojej encyklice kładzie na rozwój społeczeństwa obywatelskiego – tę tematykę przedstawiają dwa artykuły. Ursula Nothelle-Wildfeuer w tekście *Społeczeństwo obywatelskie a logika daru. Nowe akcenty nauki społecznej w „Caritas in veritate”* stara się przede wszystkim przedstawić wyjątkowość myśli społecznej obecnego papieża, który – jej zdaniem – nawiązuje do kategorii teologicz-

nych w nauce społecznej. Benedykt XVI nie szuka winnych kryzysu gospodarczego, ale skupia się na zagadnieniu całościowego rozwoju społecznego, który, by był możliwy, potrzebuje nie tylko rynku i państwa, ale i społeczeństwa obywatelskiego. Ono jest główną przestrzenią rozwoju – podkreśla też Wioletta Szymczak w kolejnym artykule. W naturę człowieka wpisana jest osobowa relacja wobec drugiego, co w tym kontekście oznacza, że społeczeństwo obywatelskie jest budowaniem przestrzeni braterstwa, opierającego się na zasadach solidarności i pomocniczości. Ważne jest więc zaangażowanie, dialog i współpraca, zarówno między jednostkami, jak i z państwem, czy instytucjami globalnego rynku. Tutaj pojawia się kolejna ważna kwestia – polityka społeczna, podejmowana w publikacji przez Jana Mazura OSPPE, podkreślającego potrzebę troski o spójność, tj. równowagę społeczną, która zapobiega polaryzacji społecznej. Nie da się zaś tego osiągnąć bez ciągłego przypominania o godności człowieka. Spójność jest także istotna w wymiarze etycznym, bowiem rozwoju nie zapewnią jedynie siły rynku czy rozwiązania techniczne. Potrzebne jest działanie na rzecz sprawiedliwości społecznej.

Problematykę racjonalności egzystencjalnej podejmuje Kazimierz A. Kłosiński, pisząc o szczególnym, tak charakterystycznym dla XXI wieku, typie racjonalności homeostazy świata (rozumianym jako zespół uwarunkowań i instytucji), który zabezpiecza trwanie egzystencji gatunku ludzkiego. Wyrazem globalnego wymiaru tej racjonalności jest właśnie globalizacja. Taka perspektywa pokazuje natomiast wiele problemów związanych z nierównomiernym rozwojem społecznym i kwestią nieskuteczności obecnego, późnowestfalskiego systemu ładu międzynarodowego. Czyżby więc rzeczywiście zaistniała potrzeba powstania prawdziwej „światowej władzy politycznej”, która zarządzałaby ekonomią światową?

Sławomir Partycki, autor tekstu „*Caritas in veritate*” a dylematy e-gospodarki, współczesną ekonomię i życie społeczne ubiera w metaforę sieci, rozumianą jako forma organizacyjna cyberprzestrzeni. U podstaw takiej formy leży mentalność scjentystyczna oraz matematyczna i empiryczna precyzja w procesie poznawczym. W strukturze sieci człowiek widziany jest zaś najczęściej przez pryzmat ekonomii lub techniki. Jednak Benedykt XVI przestrzega przed absolutyzowaniem techniki, może to bowiem doprowadzić do pomieszania środków z celami.

Ideologię technokratyczną, która zdobywa coraz większe grono zwolenników, wyjaśnia zaś w swoim artykule Arkadiusz Jabłoński. Jej postulatem są rządy inżynierów społecznych, którzy dzięki specjalistycznej wiedzy mają lepiej podejmować decyzje niż pozostałe podmioty życia publicznego. Wszelkie problemy społeczne czy gospodarcze traktowane są wtedy jako kwestie techniczne, co sprowadza aspekt etyczny do poszczególnych problemów i ich rozwiązań. Tytuł tego artykułu stawia od razu tezę: *Technokratyzm jako zagrożenie dla integralnego rozwoju ludzkiego*. Benedykt XVI sprzeciwia się bowiem uproszczeniom technokratycznej ideologii postępu, mówiąc, że integralny rozwój, to „integralny rozwój ludzki”, osadzony w kontekście

realnego tu i teraz każdego człowieka, biorący pod uwagę także wymiar duchowy i etyczny – tylko taki rozwój może być autentyczny.

O ekologii w perspektywie encykliki *Caritas in veritate* mówią dwaj autorzy: Markus Vogt i Ewa Albińska, podkreślając znaczenie zrównoważonego rozwoju, zarówno w kontekście przyrodniczym, jak i społecznym czy gospodarczym. Trwały, ale i zrównoważony rozwój oparty na trzech kapitałach: ludzkim, ekonomicznym i przyrodniczym, powinien zapewnić zaspokojenie potrzeb także kolejnym pokoleniom. Zgodne jest to ze wskazaniem zawartymi w encyklice, a dotyczącymi poszanowania warunków życia dla wszelkiego stworzenia i odpowiedzialności ludzkości za środowisko naturalne, z którego tak obficie korzysta.

Ostatnim, ale wcale nie najmniej ważnym, zwłaszcza z punktu widzenia socjologii, jest artykuł ks. Macieja Hułasa, podejmujący kwestię *socialitas* z perspektywy najnowszej encykliki papieskiej. W czasach osłabienia solidarności ludzkiej i załamania więzi społecznych, troska o jakość socjalności w społeczeństwie wydaje się nad wyraz ważna. Przegrywa ona bowiem z bezpaństwowym rynkiem, ale także i państwem, które coraz większą uwagę zwraca na kapitał, pozostawiając przestrzeń społeczną samej sobie. Dominujący staje się więc rynek, który zaczyna dyktować warunki, także w życiu publicznym i relacjach społecznych. Ciągłe osłabiana sfera *socialitas* potrzebuje natomiast mocnego wsparcia. I o to zdaje się walczyć Benedykt XVI – o takie wartości w życiu społecznym, jak wzajemność, społeczność czy solidarność. Rzecz idzie o wzmocnienie więzi społecznych, które są podstawą sprawnie funkcjonującego społeczeństwa obywatelskiego.

Recenzowanie opracowań zbiorczych, pod redakcją, zawsze stanowi niemałą trudność ze względu na różny poziom tekstów autorskich, a także – co często się zdarza – niejednorodny przekaz. Tym razem jednak mamy do czynienia z publikacją wyjątkowo spójną, będącą zarówno swoistym kompendium, podsumowującym i uwypuklającym najważniejsze problemy, które porusza Benedykt XVI w swojej pierwszej encyklice społecznej, a zarazem jest to ciekawy i rozbudowany komentarz do tego papieskiego dzieła. Zgodnie z zapowiedzią redaktorów, w publikacji widoczny jest, wspomniany już na początku tego tekstu, paradygmat katolickiej nauki społecznej, zamykający się w trzech słowach: „badać, oceniać, działać”. Stąd początkowe teksty diagnozujące globalną rzeczywistość społeczną, wartościujące jej problematykę i w końcu artykuły, których autorzy przedstawiają zarówno stosunek Benedykta XVI do tej rzeczywistości i wskazane przez niego pułapki, jak też próbują – na bazie tekstu encykliki – znaleźć możliwe rozwiązania i drogi wyjścia. Właśnie to wydaje się głównym celem recenzowanej książki – przełożenie dość ogólnych tez papieża, skupionych na pryncypiach, na bardziej szczegółowe kwestie problemowe i projekty konkretnych działań w sferze życia społecznego.

Współcześnie, słowo „chrześcijański” jest dla wielu osób pozbawione treści, które zobowiązywałyby do traktowania ich na serio w przestrzeni społeczno-politycznej.

Dlatego recenzowana książka, jako owoc przemyśleń naukowców nad encykliką Benedykta XVI, stara się łączyć opis globalnej rzeczywistości społecznej z wątkami uniwersalnego nauczania Kościoła, a także z jego doświadczeniami gromadzonymi w bardzo zróżnicowanych kontekstach historycznych i cywilizacyjnych. Autorów łączy przekonanie, iż encyklika *Caritas in veritate* pokazuje, że jest realna szansa na lepsze, bardziej sprawiedliwe istnienie globalnego świata. Papież wskazuje bowiem drogę odrodzenia intelektualnego, moralnego i kulturalnego, chce przywrócić światu nadzieję, chce pokazać i przypomnieć podstawy myślenia etycznego oraz ukazać chrześcijaństwo jako religię wciąż mającą wpływ na życie publiczne. Ciągłość przekazu kulturowego – poprzez antyreligijne i antykatolickie kampanie – została ostatnimi czasy mocno nadwerężona, ale ta publikacja pod redakcją S. Fela, M. Hułasa i S. G. Raabego udowadnia, że nauczanie społeczne Kościoła niesie w sobie ogromny potencjał, chociażby zaklęty w pojęciu „humanizm chrześcijański”. To postawa zwracająca stale uwagę na wartości i etykę w biznesie, akcentująca dobro wspólne i sprawiedliwość we wszelkiej działalności – gospodarczej, politycznej i społecznej; to postawa, której fundamentem jest miłość w prawdzie. Oto najbardziej istotny czynnik rozwoju – program humanizacji globalizacji – oparty na antropologii otwartej na transcendencję i na drugiego człowieka, to promocja cnót społecznych we wszystkich ich wymiarach, albowiem rozwój nie jest możliwy bez ludzi prawych.

Publikacja nie rozwija i nie wyjaśnia wszystkich możliwych wątków poruszonych przez Benedykta XVI – temat nie został jeszcze wyczerpany. Nie jest to jednak wina redaktorów książki, a bogactwa i wielowątkowej narracji papieskiego dzieła. Pierwsza społeczna encyklika papieża jeszcze długo będzie przedmiotem różnych studiów oraz badań, wielu debat i dyskusji. Każdemu z tematów artykułów zawartych w tej publikacji można by właściwie poświęcić odrębną monografię. Warto natomiast spojrzeć na tę publikację z perspektywy dorobku ks. prof. dr. hab. Franciszka J. Mazurka, jako kontynuację refleksji Lubelskiej Szkoły Katolickiej Nauki Społecznej, której ks. prof. Mazurek był jednym z głównych przedstawicieli i gdzie stale podkreślano, że przymiotem nauczania Kościoła jest stałość (*constans*) i rozwój (dynamizm) oraz że jest ono wciąż nowe i aktualne, za każdym razem stając się światłem dla społeczeństwa, a przede wszystkim dla nas – chrześcijan.

Tomasz Peciakowski
Instytut Socjologii KUL